

26 kwietnia 2019



„Marsz żonkila” dla kieleckiego hospicjum

Zakwitły żonkile, symbol nadziei i solidarności z nieuleczalnie chorymi. Rozdają je wolontariusze na ulicach Kielc w zamian za datki wrzucane do puszek. Do wsparcia chorych z kieleckiego hospicjum zachęcały dziś dzieci ze szkół i przedszkoli, które przeszły w “Marszu żonkila”. - To jest bardzo ważne, aby dzieci miały świadomość, że trzeba pomagać chorym. Warto uczyć ich, że kiedyś każdy z nas może tej pomocy potrzebować - powiedziała Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

„Marsz żonkila” jest jednym z elementów trwającej od jesieni kampanii „Pola nadziei”. To wtedy pod kieleckim hospicjum i na miejskich skwerach posadzone zostały żonkile. Kiedy kwiaty zakwitły, wolontariusze zaczęli rozdawać je w zamian za datki wrzucone do puszek. Akcje takie prowadzone są także pod parafiami.

- Podczas ubiegłorocznej akcji udało nam się zebrać ponad 100 tysięcy złotych - poinformowała **Anita Grzesik**, koordynator wolontariatu hospicyjnego. Wszystkie zebrane

w ten sposób pieniądze przekazywane są na bieżącą działalność hospicjum.

- To jest ogromne wsparcie. Bez tych pieniędzy nie moglibyśmy prowadzić naszej działalności w takim zakresie. Ale to nie tylko pieniądze, ludzie dobrej woli przekazują nam także w dary w postaci materiałów opatrunkowych. Dwa lata temu dostaliśmy karetkę, która została zakupiona z samych darowizn - mówiła **Maria Ptak**, kierownik hospicjum.

„Pola Nadziei” to międzynarodowa kampania organizowana w wielu państwach. W Kielcach pierwszy raz w 2010 roku. To wtedy Caritas Diecezji Kieleckiej zdecydowało o budowie hospicjum.

- Dziś kampania ma słoneczne i radosne oblicze, a jej symbolem są żonkile. Włączamy w nią dzieci, ponieważ chcemy ich uwrażliwiać na działania charytatywne. Przez swoją obecność tutaj, na tym marszu, czy uczestnicząc w kwestach one wiedzą, że pomagają potrzebującym. W ten sposób uczymy ich otwartości, zaangażowania i poświęcenia swojego czasu oraz dostrzeżenia, że są wśród nas osoby, które potrzebują naszego wsparcia, na przykład chorzy w hospicjum - mówił ks. **Krzysztof Banasik**, zastępca dyrektora Caritas Diecezji Kieleckiej.

„Marsz żonkila” przeszedł spod pomnika Henryka Sienkiewicza na Plac Artystów. Tu na dzieci czekało wiele atrakcji. Dla wielu maluchów udział w marszu może być pierwszym krokiem do wolontariatu.

- Bardzo się cieszę, że angażujecie się w akcje charytatywne. Bo bardzo ważne, aby widzieć człowieka, bez względu na to ile ma lat, czy jest mały czy duży. Ale jeśli jest chory i przebywa w hospicjum, to potrzebuje wsparcia nie tylko finansowego, ale też uścisku dłoni i naszej obecności - powiedziała **Renata Janik**.



- Bardzo się cieszę, że angażujecie się w akcje charytatywne - zwróciła się do dzieci wicemarszałek Renata Janik

W ramach kampanii „Pola nadziei”, w najbliższych dniach wolontariusze będą zbierać pieniądze na kieleckich ulicach, pod galeriami i w parafiach. Podsumowanie tegorocznej akcji odbędzie się 7 czerwca w Pałacyku Zielińskiego.

Hospicjum im. św. Matki Teresy z Kalkuty w Kielcach działa od 2015 roku. Dysponuje 27 łózkami dla chorych. Zapewnia całodobową bezpłatną opiekę medyczną, rehabilitację i wsparcie psychologiczne.

Galeria zdjęć



